

Ewangelia Łukasza

Rozdział 11

1. I stało się w tym które mogącym być czyniło jego we właściwym miejscu ujęcia jakimś modlącego się, jak zaprzestał rzekł ktoś z uczniów jego istotnie do niego: Utwierdzający panie, naucz nas modlić się, z góry tak jak i Ioannes nauczył uczniów swoich. 2. Rzekł zaś im: Gdy ewentualnie ewentualnie modlicie się, powiadajcie: Ojcze, niech zostanie uświęcone wiadome imię twoje. Niech przyjdzie wiadoma królewska władza twoja. 3. Ten wiadomy chleb przynależny do nas, ten należący do dnia następnie nachodzącego, dawaj teraz nam jako to co z góry na dół w każdy dzień. 4. I puść od siebie nam wiadome uchybienia nasze, i bowiem my sami puszczamy od siebie wszystkiemu będącemu dłużnym nam. I żeby nie wniósłbyś nas do próbowania. 5. I rzekł istotnie do nich: Kto z was będzie miał przyjaciela i wyprawi się istotnie do niego w czasie środka nocy, i rzekłby mu: Przyjacielu, pożycz mi trzy chleby, 6. skoro przyjaciel mój stał się obok-przeciw z drogi istotnie do mnie i nie mam które położę obok-przeciw jemu. 7. I ów pozostając w z wewnątrz odróżniwszy się rzekłby: Nie mi cięgi trudu dostarczaj; już drzwi są zamknięte na klucz i wiadome dzieci należące do mnie wspólnie ze mną do spółkowania są; nie mogę stawiając na górę dać tobie. 8. Powiadam wam, jeżeli i nie da mu stawiając na górę przez to które skłonny być czyni go jako przyjaciela jego, przez w każdym razie tę bezczelność jego wzbudzony da mu tych których rzeczy potrzebuje. 9. I ja wam powiadam: proście i będzie dane wam, szukajcie i znajdziecie, pukajcie i będzie otworzone wstecz-w górę wam. 10. Wszystek bowiem wiadomy proszący bierze, i wiadomy szukający znajduje, i wiadomemu pukającemu jest otworzone. 11. Kogo(ś) zaś z was wiadomego ojca będzie prosił wiadomy syn o rybę, i naprzeciw ryby węża mu da w nadddatku na służbę (?) 12. Albo i będzie prosił o jajo, da w nadddatku na służbę mu skorpiona(?) 13. Jeżeli więc wy złośliwi obecnie będąc poczynający spod od przeszłości wiecie dary dobre obecnie dawać wiadomym potomkom waszym, jak licznym bardziej (darem) wiadomy ojciec z niewiadomego nieba da niewiadomego ducha oderwanie świętego wiadomym proszącym go. 14. I był wyrzucający jakieś bóstwo pochodzące od daimona mające przytępione funkcje zmysłowego kontaktu; stało się zaś w następstwie tego bóstwa wyszedłszego, zagadał ten mający przytępione funkcje zmysłowego kontaktu. I zdziwiły się tłumy. 15. Jacyś zaś z nich rzekli: W Beelzebulu, tym naczelnym z racji swej prapoczątkowości tych bóstw, wyrzuca te bóstwa. 16. Odmieni z dwóch rodzajów zaś, próbując, jakiś znak boży z jakiegoś nieba szukali badawczo od strony jego. 17. On zaś od przedtem znając ich te wyniki przerozumowania na wskroś wszystkiego rzekł im: Wszystka królewska władza wrogo na siebie samą na wskroś rozdzielona jest pustoszona i opuszczana, i rodowy dom wrogo na rodowy dom pada. 18. Jeżeli zaś i ten satanas wrogo na siebie samego został na wskroś rozdzielony, jakże będzie stawiona wiadoma królewska władza jego? Że powiadacie: W Beelzebulu mogącym wyrzucać okoliczności czynią mnie te bóstwa. 19. Jeżeli zaś ja w Beelzebulu wyrzucam te bóstwa, wiadomi synowie wasi w kim wyrzucają? Przez to właśnie oni

wasi rozstrzygacze będą. **20.** Jeżeli zaś w jakimś palcu jakiegoś boga ja wyrzucam te bóstwa, zatem wyprzedziwszy przybyła jako pierwsza aktywnie wrogo na was ta królewska władza tego boga. **21.** Gdy ewentualnie ten potężny z góry aż na dół od wszystkiego zaopatrzony w uzbrojenie ewentualnie strażuje tę należącą do siebie samego zagrodę powietrznego miejsca, w pokoju jako jedno jest te środki poczynania spod należące do niego. **22.** Skoroby zaś jakiś niewiadomy potężniejszy od niego naszedłszy zwyciężyłby go, to wszystko uzbrojenie hoplity jego unosi zależnie na którym przedtem przekonywał, i te złupione zbroje jego rozdaje. **23.** Ten nie będący wspólnie ze mną, zgóry na dół na mnie jest, i ten nie zbierający do razem wspólnie ze mną, rozprasza (mnie). **24.** Gdyby zaś ten nie oczyszczony duch wyszedłby od tego człowieka, przechodzi na wskroś przez-z bezwodnych właściwych miejsc ujścia szukając przez zaprzestanie wzniesienie na powrót do źródła w górze i nie znajdując. Wtedy powiada: Zawrócę wstecz-pod do tego rodowego domu mojego bazując w którym z którego wyszedłem. **25.** I przyszedłszy znajduje wymieciony i ustrojony. **26.** Wtedy wyprawia się i bierze z sobą odmienne z dwu możliwych rodzajów duchy złośliwsze od siebie samego siedem, i wszedłszy jako jeden zstępuje na dom tam, i staje się te ostatnie dzieła człowieka owego gorsze od tych pierwszych. **27.** Stało się zaś w tym które skłonny powiadać czyniło jego te właśnie, uniósłszy na to jakaś głos kobieta z tłumu rzekła mu: Szczęśliwe to brzuszne zagłębienie, to które dźwigało cię, i jakieś piersi które ssaleś. **28.** On zaś rzekł: Przecież więcej szczęśliwi słuchający ten odwzorowany wniosek tego boga i trzymający pod strażą. **29.** Wskutek tych zaś dręczących tłumów nadto gromadzących się w zwartą masę pomieszanej wrzawy począł sobie powiadać: Genetyczny rodzaj ten właśnie rodzaj złośliwy jakościowo jest; niewiadomy znak boży badawczo szuka, i znak boży nie będzie dany jemu, jeżeli nie ten znak boży Ionasa. **30.** Z góry tak jak bowiem stał się Ionas mieszkańcom Nineuiwy jako znak boży, w ten właśnie sposób będzie i wiadomy syn wiadomego człowieka rodzajowi temu właśnie. **31.** Królowa południa będzie wzbudzona w górę w tym rozstrzygnięciu wspólnie z mężami rodzaju tego właśnie i z góry rozstrzygnąwszy skaże ich, że przyjechała z krańców tej ziemi usłyszeć tę mądrość Solomona, i oto coś liczniejsze (od) Solomona bezpośrednio tutaj. **32.** Mężowie mieszkańcy Nineuiwy stawiają się na górę w tym rozstrzygnięciu wspólnie z rodzajem tym właśnie i z góry rozstrzygnąwszy skażą go, że zmienili rozumowanie do funkcji ogłoszenia Ionasa, i oto coś liczniejsze (od) Ionasa bezpośrednio tutaj. **33.** Żaden kaganek zażęgłszy do ukrytego pomieszczenia podziemnego nie kładzie, ale aktywnie na wiadomą kaganicę, aby wiadomi dostający się to światło poglądaliby. **34.** Ten kaganek organizmu cielesnego jakościowo jest oko twoje. Gdy ewentualnie oko twoje niezłożone ewentualnie jakościowo jest, i cały organizm cielesny twój świecący jakościowo jest; skoro ewentualnie zaś złośliwe wskutek zaprawienia ewentualnie jakościowo jest, i organizm cielesny twój ciemny. **35.** Bacz więc czy nie to światło, to w tobie, ciemność jest jakościowo. **36.** Jeżeli więc organizm cielesny twój cały świecący, nie mający część jakąś ciemną, będzie jakościowo świecący cały tak jak gdyby ten kaganek błyskiem oświećlałaby ciebie. **37.** W zaś tym które umożliwiło mu zagadać, wzywa do uwyrażnienia się go jakiś farisaioś żeby

w jakiś sposób spożyłby śniadanie u-przy nim; wszedłszy zaś padł wstecz do źródła ku pożywieniu. **38.** Ten zaś farisaios ujrawszy zdziwił się że nie wpierw poddał się zanurzeniu naprzód śniadania. **39.** Rzekł zaś utwierdzający pan istotnie do niego: Teraz wy farisaiosi to będące w z do zewnątrz kielicha losu i malowanego drewnianego talerza oczyszczacie, to zaś będące w z do wewnątrz was jest ładowne z grabieży i złośliwości. **40.** Nie myślący z umiarkowania, czy nie ten który uczynił to będące w z do zewnątrz, i to będące w z do wewnątrz uczynił? **41.** Lecz ponad liczbę tego te rzeczy będące wewnątrz dajcie jako litościwy datek, i oto wszystkie rzeczy czyste wam jako jedna jakościowo jest. **42.** Ale biada wam farisaiosom, że oddajecie obłożone dziesięciną wiadome rozkosznie woniejące ziele i rutę i wszystko zioło z kopnego ogrodu, i mijacie wiadome rozstrzygnięcie i wiadomą miłość wiadomego boga; te właśnie zaś obowiązywało uczynić i owe nie puścić obok-przeciw. **43.** Biada wam farisaiosom, że miłujecie pierwsze krzesło w miejscach zbierania razem i uprzejme przyjęcia w rynkach. **44.** Biada wam, że jesteście tak jak pamiątkowe grobowce niewyraźne, i człowieki depczący wkoło na wierzchu w górze od przeszłości nie wiedzą. **45.** Odróżniwszy się zaś ktoś ze znawców Przydzielonego obyczajowego prawa powiada mu: Nauczycielu, te właśnie powiadając i nas znieważasz. **46.** Ten zaś rzekł: I wam znawcom Przydzielonego obyczajowego prawa biada, że wystawiacie pod brzemiona ludzi pod brzemiona trudne do udźwignięcia, i sami jednym z palców waszych nie dotykacie do istoty tym brzemionom. **47.** Biada wam, że budujecie pamiątkowe grobowce proroków, zaś ojcowie wasi zabili ich. **48.** Zatem świadkowie jesteście i do razem dla łatwo wyobrażając sobie zgadzacie się z wiadomymi dziełami ojców waszych - że oni wprowadzili odłączyli przez zabicie ich, wy zaś budujecie. **49.** Przez to właśnie i mądrość wiadomego boga rzekła: Będę odprawiała do nich niewiadomych proroków i odprawionych, i z nich będą odłączali przez zabicie i będą ścigali prawnie **50.** aby zostały wyszukana wiadoma krew wszystkich tych proroków wylana od rzucenia na dół dla fundamentu niewiadomego naturalnego ustroju światowego od genetycznego rodzaju tego właśnie, **51.** od krwi Habla aż do krwi Zachariasza przez zatracenie odłączywszego się między ołtarzem ofiarniczym i domem. Owszem, powiadam wam, będzie wyszukana od rodzaju tego właśnie. **52.** Biada wam znawcom Przydzielonego obyczajowego prawa, że unieśliście klucz poznania; sami nie weszliście i wchodzących przeszkodziliście. **53.** I stamtąd w następstwie wyszedłszego jego poczęli sobie pisarze i farisaiosi aby okropnie wczepiać się i od jego ust odrywając powtarzać go około liczniejszych rzeczy i spraw, **54.** wciągając w zasadzkę go aby móc złowić dzikiego coś z ust jego.